KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczn -literacki. Wycho lzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnia w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 5.00 (Na G. Sląsku 50 fen.) SOSNOWIEC czwartek dnia 7 kwietnia 1921 roku Nr. 75 Rok XV

ś. p.

Teodora z Englaertów

GORZEŃSKA-OSTROROŻYNA

wdowa po ś. p. Karolu niegdys obywatelu ziemskim,

po krótkich cierpieniach zasnęła w Panu, w dniu 5-go kwietnia, w domu córki, pani Markiewiczowej w Piaskach.

Eksportacja zwłok odbędzie się do kościoła w Czeladzi dnia 7-go kwietnia o godzinie 5-ej po południu. Msza żałobna odprawiona będzie w piątek, dnia 8-go kwietnia, o godz. 10-ej rano w kościele parafjalnym w Czeladzi, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok do czasowego grobu, na cmentarz miejscowy.

1675

Zawiadamiają o tem życzliwych znajomych stroskane

Dzieci, zięć i wnuki.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy przyjęli udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku

ś. p. Franciszka Taracha

wszczególności Szan. Duchowieństwu, Dyrekcji T-wa Akc Sosnow. Fabryk rur i żelaza, Doktorowi Wójcikowi i wszystkim tym którzy okazali nam tyle współczucia.

Składają serdeczne Bóg zapłać. 1677

Żona i dzieci.

Z powodu skonu

ś. † p.

TEODORY

Gorzeńskiej-Ostrorożynowej

wyrażają W. W. P. P. Dyrektorstwu Markiewiczom serdeczne współczucie.

URZĘDNICY

1684 **Bezimiennego T-wa Kopalń Węgla „Czeladź".**

Jak pobierac należy podatek dochodowy?

Ponieważ z ciągle powtarzających się zapytań i próśb o wyjaśnienia wynika, że wielu pracodawców nie rozumie, lub fałszywie komentuje przepisy o podatku dochodowym, Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów wyjaśnia:

1). Jeżeli wynagrodzenie nie było umówione przynajmniej na miesiąc, lecz stosunek służbowy, lub najmu pracy trwał już cały miesiąc, wówczas należy potrącić podatek również od wynagrodzeń, wypłacanych dziennie, tygodniowo lub w innych odstępach czasu, mniejszych od miesiąca. Potrącona kwota ma wynosić taką część podatku, za jaką część roku należy się wypłacone wynagrodzenie. Wysokość podatku, na poczet które go winno być dokonane potrącenie, określa się według skali art. 23 ustawy od wynagrodzenia za cały rok obliczonego, w przypuszczeniu, że wynagrodzenie to jest jedynym dochodem podatnika. Przy obliczeniu dochodu postępuje się w ten sposób, że dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę przypisuje się tylko w siedmiu dziesiątych częściach.

2). Granice dochodu osob fizycznych, wolnego od opodatkowania, w roku podatkowym 1920 ustalono:

w miejscowościach, liczących nie więcej nad 10,000 mieszkańców na 4 tys. mk.

w miejscowościach, liczących od 10,000 do 50,000 mieszkańców na 6 tys. mk.

w miejscowościach, liczących od 50,000 do 100,000 mieszkańców na 10 tys. mk.

w miejscowościach liczących ponad 100,000 mieszkańców, na 12 tys. mk

3). Obowiązek potrącenia rozpoczyna się dopiero, gdy siedem dziesiątych dochodu z uposażeń służbowych przewyższa minimum egzystencji, ustanowione dla tej miejscowości, w której podatnik zamieszkuje.

4). Jeżeli podatnik zmienił miejsce zamieszkania, to minimum dochodu wolnego od opodatkowania powinnoby być zależne od miejsca jego zamieszkania w dn. 15 grudnia r. 1920, jednak termin ten zmieniony został rozporządzeniem i instrukcją ministra skarbu z dn. 8 listopada r. z. na dz. 1 listopada r. 1920.

5). Wszelkie potrące-

nia, zgodne z art. 6 i 10 ustawy należy uskutecznić z pełnego wynagrodzenia (dochodu brutto), dopiero potem wziąć siedem dziesiątych dla obliczenia podatku zgodnie z art. 3.

6). O ile z dochodu ustalonego do wymiaru podatku — siedem dziesiątych faktycznego — po potrąceniu przypadającej kwoty podatkowej pozostanie mniej, niż wynosi najwyższy dochód wolny od podatku, należy podatek wymierzyć i pobrać tylko w wysokości nadwyżki dochodu ponad tę najniższą granicę.

7). O ile ustalony dochód pracobiorcy, zgodnie z art. 3 ustawy przewyższy najwyższy dochód, wolny od podatku dla danej klasy miejscowości, to należy pobrać podatek od całego, jak wyżej obliczonego dochodu, zatem nie należy już potrącać minimum egzystencji.

8). Wysokość podatku obliczona według art. 23 ustawy, o ile dochód przekracza najwyższy wolny dochód od podatku, jest równa dla takiego samego dochodu we wszystkich miejcowościach bez względu na klasę, do której należą np.: podatek od 12500 będzie wynosić 325 mk. bez względu na to, czy w miejscowości 1, 2, 3, czy 4 klasy.

9) Podatek należy wymierzać w ten sposób, że z dochodu wyższego stopnia po potrąceniu podatku na ten stopień przypadającego. Np. o ile siedem dziesiątych dochodu wyniosło za rok 1920 mk. 40,000, to podatek powinienby wynosić 3330 mk. pozostałoby więc tylko 36770; jednak po siedmiu dziesiątych najwyższego dochodu bezpośrednio niższego stopnia czyli od 40,000 pozostanie marek 37,160. Należy od 40,000 tak potrącić podatek, żeby pozostawało tyleż, a więc potrącić tylko 40,100 — 37,160 = 2,940.

„Sokół" i Rzemieślnicy.

Wartość każdego stowarzyszenia, czy Związku, dla społeczeństwa mierzy się nie brzmieniem jego statutów, nie treścią wygłoszonych na zebraniach przemówień nawet nie ilością jego członków, lecz stanowiskiem jakie zajmuje w przejawach życia narodowego. Wartości te uwypuklają się w chwilach krytycznych dla narodu. Wtedy widzimy czy członkowie danego zrzeszenia doceniali życie organizacyjne tak w kierunku swoich spraw zawodowych, oświatowych, kulturalnych i wzmacniaja siły fizycznej i duchowej. Do tej pory nie wiele myślano i zrobiono na tem polu, zapomniano zupełnie o sportowem rozwijaniu mocy fizycznej, ciała, która wpływa na siły umysłowe, hartuje wolę jednostki, z jednostek zaś tworzy się siła ogółu, przez co nie wchodzi się w okres zniewieścienia.

W każdej naszej organizacji rzemieślniczej winniśmy wprowadzić lekką gimnastykę, wolne ruchy, mustrę zabawy sportowe i t. p. które wypełnia pożytecznie dla zdrowia czas po pracy, i uprzyjemnia go. Niejeden powie że jest już za stary: myli się każdy uprawiający ćwiczenia cielesne, nie odczuwa wcale starości. Starsi niech dadzą przykład młodszym i niech pamiętają, że następcy nasi muszą być silni fizycznie duchowo i moralnie, dla dalszej budowy ojczyzny i dla jej obrony.

Żeby to osiągnąć, każde stowarzyszenie winno u siebie założyć Sokoła, Pamiętajmy, że narody zachodnie przywiązują do organizacji sportowych wielką wagę i stawiają je na równi z wykształceniem umysłowem.

Niech każdy majster, . który ma uczniów w swoim warsztacie nie zaniedbuje ich, po pracy i szkole zawodowej, dba o godziwą rozrywkę dla każdego, a taką rozrywkę da sokolstwo.

Pierwsze zrzeszenie rzemieślnicze, które u siebie założyło gniazdo Sokoła, jest Związek Rzemieślników Chrześcijan, Inicjatorem jest wice prezes Związku, założycielami 20 członków. Dziś gniazdo staromiejskie, tak się nazywa, liczy członków 65 u. Członkiem gniazda może być każdy członek Związku z opłatą 140 mk, rocznie,

Ćwiczenia odbywają się we wtorki od godz. 8 w wiecz. Gniazdo przygotowuje się do wzięcia udziału w zlocie, który odbędzie się pierwszy raz w wolnej i zjednoczonej ojczyźnie w miesiącu lipcu.

Każdy z nas winien być Sokołem. To mamy w stolicy a w Zagłębiu? robotnicy śpią, gadają a nic nie robią.

Sąd Okręgowy a Urząd Walki z Lichwą.

W nr. 67 w artykule poruszono na łamach „Kurjera" sprawę o lichwę zarzucaną Moszkowi Sztajerowi, z Będzina, któremu Urząd Walki z Lichwą skonfiskował znaczną ilość bielizny stołowej, przetrzymywanej przez wspomnianego kupca na pasek, kierując jednocześnie sprawę powyższą do Sądu Okręgowego.

W sprawie tej Sąd Okręgowy zażądał od Naczelnika Urzędu Walki z Lichwą dowodów rzeczowych.

Ten jednakże odmówił zadośćuczynienia żądaniu i zakomunikował piśmiennie Sądowi, że jest niezawisłym od Sądu Okręgowego.

Wówczas Sąd Okręgowy w dniu 17 marca postanowił skierować odpis pisma Naczelnika Urzędu Walki z Lichwą, p. Brzozowkiego do Urzędu Prokuratorskiego celem wszczęcia sprawy przeciwko p. S. Brzowskiemu o przestępstwo z art. 165 cz. I/KK., popełnione przezeń przez niewypełnienie żądania Sądu co do złożenia będącego w jego posiadaniu dowodu rzeczowego i z art. 154 cz. II/KK, o przestępstwo popełnione przez nieposzanowanie Sądu wcytowanem piśmie Naczelnika Urzędu p. Brzozowskiego.

Wreszcie Sąd postanowił o zajściu z Urzędem Walki z Lichwą zakomunikować Min. Aprowizacji a dowody rzeczowe sprowadzić z Urzędu Walki z Lichwą za pośrednictwem interwencji policji Z tego wynika, że Sąd Okręgowy nie zwracał się o pośrednictwo, w załatwieniu sprawy z Urzędem do Walki z Lichwą do Min. Spr. Wewn. a tylko powiadomił o incyndencie władzę zwierzchnią Urzędu do Walki z Lichwą — Min. Aprow., rozstrzygając sprawę listu p. Brzozowskiego przy pomocy prokuratorji

Kronika.

— **Skasowanie Cechu Rzeźników żydowskich.** Na interpelację Cechu majstrów rzeźników wniesioną w swoim czasie do Magistratu, nastąpiło unieważnienie istniejącego a zatwierdzonego przez b. okupantów Krzyżackich cechu rzeźników wyznania m. a to z tej prostej przyczyny, iż w jednej i tej samej miejscowości w myśl istniejących ustaw cechowych z roku 1918 dwa cechy jednego i tego samego zawodu istnieć nie mogą. — Zaprowadzone księgi i emblematy tego cechu zostały przez Magistrat skasowane.

— **Co wywołało rozporządzenie zamykania sklepów.** W ubiegłą niedzielę od rana wszystkie sklepy były zamknięte. To też wiele rodzin nie mogąc dostać mięsa, musiało się zadowolić postnemi obiadami.

Rozporządzenie to należało by ująć w innej formie boć nie każdy może nabyć już w piątek kawałek mięsa tym bardziej robotnik, któremu zarobek wypłacany bywa w soboty.

— **Ze Związku Ogrodników** W ubiegłą niedzielę w lokalu własnym przy ulicy Kościelnej odbyło się posiedzenie zawodowych ogrodników tego związku, na którem wobec drożyzny nasion ustalono ceny za flance i tak: 60 flancy kapusty 70 mk; 60 flancy kalafiorów 400 mk; 60 flancy kalarepy 150 mk; sałata cebula i selery za kopę — 25 mk.

Za kwiaty 1 goździk 20 mk; astry kopa 120 mk; lewkonji kopa 300 mk; pomidory za sztukę od 10 — 45 marek i t d.

— **Zaćmienie słońca w piątek.** W piątek dn. 8 bm; około godz. 11 przed poł, zaobserwować będzie można częściowe zaćmienie słońca, tak zw. obrączkowe. Księżyc przesuwając się przez tarczę słoneczną zasłoni jej górną część, pozostawiając w maksimum jej fazy dość szeroko sierp, zwrócony rogami ku górze. Zjawisku temu należy się przyglądać przez szkiełko zakopcone gdyż inaczej obserwacja grozi poważnemi konsekwencjami dla wzroku.

— **Zgon.** W dniu 5 kwietnia rb. zmarła matka żony dyr. T-wa Bezimiennego „Czeladź" p inż. Markiewicza, śp. Teodora z Englertów Gorzeńska—Ostrorożyna. Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się w dniu dzisiejszym pogrzeb zaś w piątek o godz. 11 przed poł. na cmentarz miejscowy.

Z teatru

„W przystani" sztuka, która obiegła wszystkie europejskie sceny, dzieło znakomitego dramaturga Engla wystawioną będzie na dzisiejszem przedstawieniu. W antraktach przygrywać będzie orkiestra 12 pp.

Wieczór miljonówek i „Cnotliwa Zuzanna" złożą się na wieczór jutrzejszy. Miljonówki trzy rozlosowane będą wśród publiczności.

Rolę tytułową Zuzanny śpiewać będzie p. Godlewska,

W sobotę pp. „Porwanie Sabinek" po cenach najniższych wieczorem po raz pierwszy „Królowa miljardów".

W niedzielę, jak zwykle dwa przedstawienia.

— **„Piękna Risetta"** w Będzinie dana będzie na dzisiejsze przedstawienie w teatrze „Corso" urozmaicona ewolucjami i tańcami. Początek o godz. 7 i pół wieczorem.

— **„Porwanie Sabinek"** bezpretensjonalna, a pełna humoru komedja, dostępna dla wszystkich, dana będzie na sobotnie popoł. przedstawienie po cenach najniższych. Do lóż wprowadzić można dowolną ilość osób.

— **Teatr Popularny**—tam przy ulicy Kościelnej wystawi w nadchodzącą sobotę „Moralność pani Dulskiej" Gabrjeli Zapolskiej. W niedzielę pełną humoru krotochwilę „Fruwająca dziewica".

W antraktach przygrywać będzie orkiestra 12 pp.

---

20) EUGENJUSZ MORET.

Taniec Miljardów.

Na jego widok, młoda dziewczyna wstała i zbliżyła się doń obojętnie.

— Zoe — zaczął bojaźliwie Marcou — nie mogłem żyć bez ciebie i przyszedłem.

— Źle pan uczyniłeś — odparła — i całe szczęście, że ojca mego niema w domu, inaczej bowiem nie pozwoliłby nigdy, ażeby człowiek, który się tak brutalnie obszedł z jego córką, przestępował próg tego domu.

Marcou był blady i czuł całą słuszność gniewu Zoe i nie wiedział co na to odpowiedzieć. Wiedział tylko, że żałował oskarżenia tak nierozważnie wymówionego przezeń na razie; wiedział nadto, że cierpi ogromnie!

— A więc, nie myślisz pan odejść? — spytała Zoe.

— Kocham cię, Zoe, przebacz!.. Nieszczęście mnie zaślepiło. Byłem szalony... Byłbym wówczas własnego ojca oskarżył.. Pomyśl tylko! Następstwa tego wypadku mogły były stać się dla mnie tak straszne! Dziś jednak, gdy idzie tylko o pieniądze, jestem pogodzony z losem. Będę pracował i spłacę wszystko. Powróć do mnie, Zoe, ja cię kocham, i nikt tak jak ja nie uszczęśliwi ciebie!

Kokieterja jest naturalną właściwością kobiet, zarówno najbrzydszych jak i najładniejszych.

Zoe zmiękczyły troszkę ton mowy, nie zmieniając jednak stanowczości swojej odpowiedziała.

Czy kobieta kocha; czy też jest obojętną względem mężczyzny, zawsze ma dziwną ochotę widzieć go u stóp swoich.

— Siądź—pan rzecze Zoe.

Marcou usiadł nieopodal. Ona zakryła głowę rękoma i jak gdyby niechcący uniosła włosy, opuszczone na jej chorobliwe czoło. Wyciągnęła doń rękę Marcou, skwapliwie ją pochwycił.

— Odejdź pan! — rzekł — proszę cię o to, rozkazuję ci to! Bóg mi świadkiem, żem cię kochała i że byłabym szczęśliwą, zostawszy twoją żoną; ale po tem co zaszło między nami, wszystko skończone!

— Zoe, po tylu zapewnieniach?

— Czy chcesz, abym ich żałowała?

— Ale, jeżeli mnie rzeczywiście kochałaś..

— Wszystko skończone! Dzisiaj nie kocham pana!

Powiedziała to głosem drżącym, wzruszonym, jak gdyby chciała powiedzieć: ubóstwiam cię, chcę żyć tylko z tobą i dla ciebie.

Marcou, oszołomiony, nie wiedział czy ma brać na serjo rozkaz, dany z takim żalem..

— Powstań pan, panie Marcou — dodała po chwili Zoe— odejdź i nie powracaj. Jeżeli się kiedy spotkamy, skłoniemy się sobie jak dobrzy znajomi, ale po za tem nic więcej. Sympatja jaką miałem dla pana, już w mem sercu nie istnieje: żadne wspomnienie dręczyć mnie nie będzie. Pogódź się z tem, że od dziś dnia jesteś dla mnie obcym.

— Zoe, błagam cię, nie odpychaj mnie w ten sposób.

Marcou ukląkł przed nędznicą. Grube łzy spływały po jego policzkach, płonących straszną gorączką.

Zoe skłoniła głowę, jak gdyby chciała dać do zrozumienia, że prośby jego nic jej nie wzruszają. Dotknęła się na chwilę jego głowy i zapuściła na chwilę palce we włosy.

Potem, wstając, zwolna i śmiejąc się okropnie zbliżyła się do drzwi i otworzyła je na oścież.

— Byłam cierpliwą, lecz każda cierpliwość ma granicę. Marcou, proszę wyjść, proszę wyjść natychmiast ja tak chcę!

Marcou spojrzał na drzwi, na gesty swej wybranki, i pijany, szalony, wybiegł na ulicę, nie oglądając się po za siebie.

Wiatr był na dworze a wiatr ten palił mu policzki; zimno było przejmujące, a on przybiegł do domu cały w potach i w ogniu!

— Ona mnie jednak kocha, kocha! — wmawiał w siebie nieszczęśliwy; jest posłuszną tylko ojcu, albo jakiemu innemu podłemu wpływowi. Kobieta sama z siebie nie może być tak okrutną. A zresztą, widziałem sam, jak łagodniała od czasu do czasu..

Marcou był zanadto zaślepiony, ażeby odgadnąć, z jaką kobietą miał do czynienia; a przecie łatwo ją było zrozumieć.

Marcou, rzemieślnik, nie mający żadnych oszczędności, zadłużony, zmuszony w ciągu całego roku pracować krwawo bez wynagrodzenia; był jak na teraz wcale nędzną partją. Ojciec Bussard nie omieszkał przedstawić tego swej córce, a ta nie miała bynajmniej ochoty brnąć w nędzę po samą szyję! Dobrze jednak było podtrzymywać w Marcou mniemanie, że się go kocha, ażeby z czasem mieć rezerwę, w razie gdy pozycja jego się zmieni, a ich położenie dojdzie do gorszego stanu, niż obecny.

Zresztą, doszły już ich pogłoski o starym kuzynie, którego bogactwa tem bardziej kazały im trwać w takiej roli.

c. d. n.

Wobec przyszłego niebezpieczeństwa.

Kończy się okres walki o granice i istnienie państwa polskiego. Roztrzygnięcie sprawy G. Śląska i ziemi wileńskiej zamknie ten okres.

Nie na zawsze i nie nadługo jednak. Nie trzeba bowiem zapominać o tem, że poza granicami państwa polskiego pozostały setki tysięcy ludności polskiej, którą albo siłą, albo też oszustwem wciśnięto w ramy wrogiej państwowości. Wcześniej czy później od rodzi się wśród tych tysięcznych rzesz polskich niepohamowana wola do połączenia się z państwem polskiem.

To jeden fakt, który zaciąży na naszej przyszłej polityce państwowej.

Są jednak fakty ważniejsze, które muszą być wyryte we wszystkich ko mórkach mózgu najszerszych kół polskiego społeczeństwa. Mpwię tu o naszym położeniu gieograficznem i politycznem, narażającem państwo polskie na ciągłe niebezpieczeństwa ze strony drapieżnych sąsiadów.

Dość spojrzeć na mapę Polski i otaczających ją państw, aby sobie to niebezpieczeństwo uświadomić. Grozić ono nam będzie od wielkiej, uporządkowanej Rosji, a przedewszystkiem grozi już dzisiaj od zasobnych, konsekwentnych w swych dążeniach do złamania polskiej barjery Niemiec.

Walka o korytarz polski do Bałtyku, oddzielający Rzeszę niemiecką od Prus wschodnich, walka na śmierć i życie wypływa właśnie z tego położenia geograficzno-politycznego.

Polityk niepodległego państwa polskiego musi pchnąć społeczeństwo na drogę wysiłków, któreby zapewniły państwu polskiemu w tej walce zwycięstwo. Jest to kwestja tak wielkiej doniosłości, że już dzisiaj musimy o niej myśleć.

Wiele faktów przemawia za tem, że Niemcy przygotowują się do walnej rozprawy zbrojnej z nami i naszymi sojusznikami. Dość uprzytomnić sobie politykę gdańskich hakatystów, lub presję gospodarczą Niemiec w stosunku do Polski, systematyczne wysiłki Niemiec do obniżenia naszej waluty i wepchnięcia nas na drogę bankrutów, aby mieć potwierdzenie przygotowań niemieckich do walnej rozprawy z nami. Opór przeciw ko rozbrojeniu jest wymownym dowodem szatańskiego planu.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że już dziś jesteśmy w stanie wojny z Niemcami.

W walce tej zwycięży ten, kto będzie umiał lepiej i systematyczniej pracować. Nie żołnierze, ale inżynierzy, robotnicy, rolnicy, technicy, kupcy i inteligencja obu narodów stają do walki. Rezultaty ich wysiłków zadecydują nie tylko o obecnej walce gospodarczej, ale także o przyszłej rozprawie zbrojnej.

Do wygrania wojny trzeba rozporządzać w równej mierze dobrym żołnierzem, jak i świetnym inżynierem, mechanikiem, konduktorem, lub też szoferem.

To wszystko zdobywa się pracą wytrwałą i systematyczną.

Niemcy już tę pracę rozpoczęli, my zaś nie zdajemy sobie jeszcze sprawy z konieczności jej podjęcia.

Czas najwyższy, aby o tem jasno rozumnie mówić. Nie potrzebujemy się tego wstydzić, boć nie w celach zaborczych, ale obronnych pracę tę rozpoczniemy.

Z Górnego Śląska

Ogólna liczba emigrantów.

BYTOM, (wł). Wydział prasowy Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego na podstawie obliczeń biura statystycznego ogłasza, że ogólna liczba emigrantów wynosiła 186757, która to liczba stanowiła 15./° ogólnej liczby głosujących wynoszącej 1880000. Pomiędzy emigrantami było tylko około 10°/ Polaków. Z ogólnej liczby emigrantów w samym „bloku polskim" głosowało 92408 czyli 11°/° ogółu głosujących.

Nominacja msgr. Rattj'ego.

RZYM, (wł). W kołach tutejszego duchowieństwa uważają za wielce prawdopodobne, że arcybiskupem Medyolanu mianowany zostanie monsignor Ratti, obecny Nuncjusz papieski w Warszawie.

Wzbronienie agitacji.

KATOWICE, (wł)) W powiatach objętych stanem oblężenia na terenie plebiscytowym wzbroniona jest nadal agitacja drogą zebrań i wieców i propaganda wszelka za pomocą afiszów, napisów plakatów wiersówek etc. co uważane jest za naruszenie spokoju publicznego i karane w myśl przepisów o środkach zabezpiecz. spokoj na terenie plebiscytowym przez więzienie od 15 dni do 3 miesięcy albo grzywną od 500 do 5000 mk.

W powiatach, gdzie stan oblężenia odwołano przepisy § 3 4 5 i 6 nie obowiązują za wyjątkiem ogólnych rozporządzeń zabezpieczających spokój.

Odrzucenie petycji.

WROCŁAW, (wł). Komisja Międzysojusznicza odrzuciła prośbę niem. Związku miast górnośląskich co do wypowiedzenia się mieszkańców miast i rad miejskich na wiecach w sprawie wyniku plebiscytu i przynależności G. Śląska, uważając, że w sprawie tej zadecydowało już głosowanie.

Złagodzenie stanu oblężenia w pow Bytomskim.

KATOWICE, (wł). Władze koalicyjne w Bytomiu (komend. gen. 91 brygady Lecomte—Desis i komisarz cywilny Dupuis) wydały dn. 3 bm. rozporządzenie łagodzące dotychczasowy stan oblężenia przez przedłużenie godzin policyjnych do godz 9 min. 45 a ruchu ulicznego do 10 m. 15.

Prezydent Rzeszy dziękuje niemcom.

BERLIN, (tel, wł). Prezydent Rzeszy w depeszy agencji telegr. Wolffa przesłał wszystkim niemcom na czele z niemieckim Komisarjatem Plebiscytowym serdeczne podziękowanie, że dzielnie bronili interesów niemieckich w czasie plebiscytu, który technicznie świetnie był przeprowadzony (jeżeli liczyć i fałszerstwa.. red) Przedstawicielom organizacji niemieckich działających na terenie plebiscytowym a szczególnie związkowi tak zw. „heimattreuerów" wyraził prezydent Rzeszy specjalne uznanie za ich trudy w czasie plebiscytu.

Proces o niemieckie fałszerstwo plebiscytowe.

BYTOM. (PAT). Specjalny sąd koalicyjny przy międzysojuszniczej komisji rządzącej w Opolu, wytoczył proces redaktorom bytomskiej „Ostdeutsche Morgenpost", gliwickiego „Oberschlesische Wander", opolskiej „Oppelner Nachrichten" i raciborskiego „Anzeigera", za zamieszczenie fałszywej wiadomości, która miała na celu osiągnięcie fałszywego wyniku plebiscytu.

Mianowicie w piątek dnia 18 marca na dwa dni przed plebiscytem, pisma te podały w formie depeszy z Warszawy alarmującą wiadomość o ruinie finansowej Polski twierdząc, że giełda warszawska została zamknięta, gdyż marki polskiej żadne państwo nie chce kupować. Generalny konsulat polski w Opolu tego samego dnia zwrócił się do Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej z zaprzeczeniem urzędowem tej wiadomości i z protestem przeciw tego rodzaju agitacji plebiscytowej, która stoi w jaskrawej sprzeczności z rozporządzeniami Międzysojuszniczej Komisji.

Z upoważnienia komisji koalicyjnej konsul polski w Opolu zdołał dopiero w sam dzień plebiscytu zaprzeczyć tej wiadomości za pomocą plakatów. Odnośne pisma niemieckie już tych zaprzeczeń nie zamieściły i w ten sposób osiągnęły swój cel, tj. oddziałały niekorzystnie na wynik plebiscytu.

Międzysojusznicza komisja niezwłocznie po plebiscycie zawiesiła na 14 dni wymienione pisma, a sąd koalicyjny wytoczył im proces za przekroczenie odnośnych przepisów rozporządzenia komisji aljanckiej.

Okazało się, że depesza ta pochodzi z Berlina i sfabrykowana została przez koła nacjonalistyczne, gdyż ukazała się jednocześnie w berlińskiej „Taegliche Rundschau i wrocławskiej „Schlesische Zeitung".

Fancja skończyć chce z komdją niemiecką.

BRUKSELA. (wł.) Korespondent gazety „Le Soir". (Wieczorem) telegrafował wczoraj z Paryża: Skoro tylko Francja będzie miała pewność, że Niemcy nie zapłacą, będzie Francja działac na własną rękę, bez pytania się swoich aljantów, aby raz skończyć z komedją niemiecką. Francja dłużej już czekać nie może. Zapytała jednakże najpierw swych aljantów, któ rzy z nich są tego samego zdania i przyłączą się do jej stanowiska a potem, niezależnie od tego, czy aljanci ją w tem poprą lub nie, wyśle do Niemiec ostatnie ultimatum i to krótkoterminowe, z zapytaniem czy Niemcy przyjmują na siebie wszytkie zobowiązania, wynikające z traktatu wersalskiego i czy zobowiązania te spełnią natychmiast. Jeśli odpowiedź niemiecka niezadowoli Francji, wtedy Francja sama na własną rękę poczyni odpowiednie kroki natychmiast i weźmie, co jej się należy.

16 miljardów niedoboru.

BERLIN. (wł.) Według tymczasowych obliczeń wynosi niedobór gospodarki Rzeszy za ubiegły rok obrachunkowy przypuszczalnie 16 miljardów mk. Niedobór spowodowany został prawie wyłącznie ustanowieniem nowych posad urzędniczych.

Nowe środki karne.

GENEWA (wł) Z Paryża donoszą do szwajcarskich dzienników, że ciągle przejeżdżają nowe transporty wojsk kolonijalnych do obwodów okupacyjnych. „Temps", „Matin" i „Journal" zapowiadają nowe środki karne przeciw Niemcom, o ile rokowania nie zostaną w najbliższym czasie na nowo podjęte.

Kronsztad znów powstaje.

BAZYLEA. (wł). „Baseler Nationalzeitu ng" donosi z Helsingforsu:

W obrębie fortyfikacji Kronsztadu wybuchło nowe powstanie. Garnizon protrogrodzki otrzymał posiłki w postaci 2-ch pułków, ponieważ liczyć się należy z nowemi wystąpieniami robotników.

Francja nie chce paktów z Niemcami.

PARYŻ (tel. wł) „Matin" donosi, że Francja w czasie wymiany zdań ze sprzymierzonymi mocarstwami wypowiedziała się przeciwko zaproszeniu Niemiec na ponowną konferencję z przedstawicielami gabinetów mocarstw sojuszniczych.

Polska a przymus gospodarczy.

PARYZ (wł.) Dzienniki tutejsze podają, iż rząd francuski zwrócił się do rządu polskiego z propozycją wzięcia udziału w środkach karnych, zastosowanych przeciwko Niemcom, a przedewszystkiem w zastosowaniu 50 procent taryfy celnej, która ma być nałożona na towary sprowadzane z Niemiec.

Zamiar pułkownika Chardigny opuszczenia Wilna.

WILNO (wł) Wskutek wrogiej demonstracji, urządzonej przez kobiety wileńskie przeciwko przewodniczącemu Komisji Ligi Narodów pułkownikowi Chardingny'emu komisja Ligi spowodowana naleganiem Chardigny'ego ma zamiar przenieść się na stały pobyt z Wilna do Kowna.

Rosja tworzy strefę wojskową.

ROTTERDAM (wł.) „Times" donoszą z Rygi: Według doniesienia moskiewskiej „Prawdy" rząd sowiecki postanowił utworzenie wojskowej strefy w stronę ku Polsce i zachodniej Europie

Szczegóły wypadków w Mörs.

BRUKSELA (wł.) Ogłoszenie stanu oblężenia w mieście Mörs spowodowane zostało tarciem pomiędzy strajkującymi komunistami a chętnymi do pracy robotnikami. Powołany oddział wojska belgijskiego napotkał na czynny opór komunistów, wobec czego żołnierze użyli broni. Zabito trzech a raniono 27 komunistów. Ostatecznie wojsko zdołało przywrócić spokój.

Przed kampanją wyborczą we Włoszech.

ZURYCH, (wł). Z powodu zbliżającego się terminu nowych wyborów do parlamentu włoskiego które odbyć się mają 22 maja utworzył się w Medjolanie liberalno demokratyczny mający na celu zwalczanie socjal demokracji i obronę narodu przed bolszewizmem.

Kiedy wyjeżdza Karol?

BUDAPESZT. (PAT). Węgierskie biuro korespondencyjne donosi ze Steinamanger, że b. król Karol odjedzie we wtorek o godz 9 rano do Szwajcarji.

Dalsze sankcje wobec Niemiec.

DUSSELDORF Oddziały sprzymierzone zajęły linję kolejową Oberstraussen — Glattach. Wojska belgijskie posunęły się do Dielachon.

Podwyższenie ceł nad Renem.

GENEWA (tel. wł) „Temps" donosi: Rada ambasadorów na wniosek komisji dla ustalenia granicy celnej nad Renem zarządziła, że dotychczasowe cła z dniem 20 kwietnia będą podwyższone.

Drugi Powszechny Zjazd Muzyków Polskich.

II

Warszawa 31 marca.

W drugim dniu Zjazdu odczytano raport Polskiego Związku Muzyków — Pedagogów i Warsz. Związku Muzyk. w sprawie statutu Zjednoczenia Muzyków Polskich. Raport związku organistów z niewiadomej przyczyny nie był odczytany.

Po południu przystąpiono do pracy w poszczególnych sekcjach. By dać możność nieobecnym muzykom z Zagłębia poznania przebiegu prac na Zjeździe, w krótkości pozwolę sobie przedstawić ogólny program Zjazdu.

Program prac Zjazdu podzielony jest na następujące sekcje:

I) Twórczość, a) Rozpowszechnienie dzieł polskich kompozytorów w kraju i zagranicą b) Sprawy wydawnicze. c) Opieka nad kompozytorami. d) Konkursy.

II) Pedagogja a) Konserwatorja i szkoły muzyczne b) Kwalifikacje nauczycielskie c) Nauka muzyki w szkołach ogólno kształcących d) Potrzeby nauczycielstwa e) Opieka nad młodzieżą, ucząca się muzyki.

III) Teorja i Krytyka a) Muzykologia. b) Sprawy przedmiotów teoretycznych w szkołach muzycznych i ogólno kształcących. c) Wykształcenie zawodowe referentów muzycznych. d) Stanowisko instytucji muzycznych wobec krytyków.

IV) Muzyka kościelna. a) Stan obecny muzyki kościelnej i sposoby podniesienia jej poziomu. b) Organiści, c) Tworzenie chórów kościelnych zwłaszcza wiejskich.

V) Muzyka koncertowa: a) Nasze programy koncertowe. b) Dyrygenci i wykonawcy c) Organizacja i zadania towarzystw chóralnych.

VI) Opera. a) Repertuar. Dzieła polskich kompozytorów b) Ustrój i kierownictwo. c) Poziom wykonania muzycznego i ogólna kultura sceniczna.

VII) Muzyka stosowana. a) Operetka b) Muzyka wojskowa c) Muzyka w kinematografach, taneczna i inne lżejsze rodzaje.

VIII) Wydział organizacyjny a) Założenie Ogólnego Związku Zawodowego Muzyków Polskich. b) Istniejące związki i organizacje, ich sprawy i stosunek do ogólnego Związku Muzyków. c) Utworzenie funduszów na wydawnictwa muzyczne. d) Sprawa udziału muzyków w radzie artystycznej przy Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Obrady na Zjeździe toczą się w godzinach: od 10 do 1 w południe i od 3 do 6 po południu, wieczorem od 7 koncert lub przedstawienie w operze.

W każdej sekcji po ogólnej dyskusji opracowywane są wnioski które potem na plenum Zjazdu podlegają krytyce i następuje przyjęcie rezolucji.

Dziś wieczorem koncert symfoniczny Warsz. Filh. pod kier. dyr. E. Młynarskiego.

Es.

Z Pilicy.

Zatarg robotników z Zarządem papierni

W fabryce papieru Moesa na Wierbce, został wydalony z dwutygodniowym wypowiedzeniem pracy jeden z robotników. Pozostali robotnicy zażądali, by robotnika wydalonego przyjęto ponownie do pracy.

Zarząd papierni oparł się temu. Robotnicy zażądali usunięcia jednego z inżynierów, którego wyprowadzili z fabryki za bramę.

W odpowiedzi na to Zarząd fabryki zamknął papiernię, nie mogąc się zgodzić na tego rodzaju terror nad personelem administracyjnym. Papiernia została unieruchomiona. W sprawie tej starostwo olkuskie zażądało interwencji inspektora pracy XVII obwodu, który też w dniu wczorajszym wyjechał do Pilicy samochodem, aby rozpatrzeć żądania robotników i załatwić sprawę zatargu pomiędzy nimi a Zarządem fabryki papieru.

Ofiary na plebiscyt.

Znaczną ofiarę na plebiscyt złożył związek Mniejszych Kopalni Zagłębia Dąbrowskiego w sumie 508085 mk. Za ten obywatelski i patrjotyczny czyn Komitet plebiscytowy w Sosnowcu składa wszystkim ofiarodawcom do wspomnianego Zarządu należącym Serdeczne podziękowanie.

Robotnicy T-wa „W. Fitzner i K. Gamper" wpłacili na plebiscyt do oddziału w Sosnowcu Banku Handlowego w Warszawie na rachunek miejscowego Komitetu plebiscytowego 24574 mk, 28 fen. Cześć wam obywatele robotnicy. Komitet plebiscytowy w tej formie składa wam, panowie, podziękowanie za waszą hojną ofiarę.

Józef Strojek 300 mk. Komitet dziękuje za tę ofiarę.

Współpracownicy T-wa Akc. W. Fitzner i Gamper 8916 mk. 60 fen.

p. Stanisław Zarzycki 200 mk.

Na listę № 54 złożyli na plebiscyt Karol Dampkin 1000 mk. St. Płodowski 500 mk. M. Straszewicz 2000 mk. J. Wasilewski 200 mk. Rogowski 500 mk. Zieliński 500 mk. R. Rankowicz 400 mk. R. Ramkowicz 1000 karbowańców, Pelaszczyk 800 mk. E. K. 100 mk. Kowalewski 300 mk. Wł. Nawrocki 500 mk. Cegielski 100 razem 6420 mk.

Robotnicy i pracownicy T-wa Miedziankit zamiast strajku powszechnego jako protest 4885 mk.

Pracownicy sklepu żywnościowego przy kop. Jerzy 940 mk.

Maruszewski i Pędzich 5600 mk.

Pracownicy firmy Dźwigała 2030 mk.

Z polecenia p. Z. Krajewskiego 4715 mk.

p. Eugenjusza Nowakowskiego 1320 mk.

p. adwokata Henryka Horskiego 5000 mk.

M. Zarębskiego z Grodźca 1000 mk.

Z polecenia Magistratu m. Sosnowca 6850 mk.

Na listę № 40 komory celnej z polecenia p. A. Milewskiego 42500 mk.

p. M. Wencel 1200 mk.

Z polecenia T-wa przemysłowców Zagł. Dąbrowskiego 31500 mk.

Z polecenia p. J. Hampla 320 mk.

T. Gartzmana 750 mk.

Z listy Nr. 55.

p. M. Jagiełłowicza 6170 mk.

Pracownicy Tow. Akc. W. Fitzner i K. Gamper 884 Mk 60 fen.

Z polecenia p. Z. W. Majewskiego 850 mk.

p. R. Rzewuskiego 956 mk.

Na listę Nr. 13 3640 mk.

Na listę Nr. 14 3000 mk.

Za pośrednictwem Wpana A. Szeligowskiego, Firma Knothe i Przedpełski 40000 mk.

Komitet Plebiscytowy składa wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie 1658

Lista składek

otrzymanych przez Komitet Plebiscytowy w Będzinie od 8 marca

pp: Dawidowicz Majer		300,—
„ Tkacz i Przybylska z listy Nr. 8		1035,—
„ Sowa Wincenty		30,—
„ Hurtownia w Będzinie z listy Nr. 4		760,—
„ Żebrowski Antoni		2000,—
„ Mazurkiewicz Helena zebrane wśród dzieci Ochrony Rady Opiekuńczej		243,50
„ Miś Antoni 50		
„ Nauczycielstwo szkół Będzina-Czeladzi - Grodźca - Łagiszy i Bobrownik		11500,—
„ Dzieci szkół chrześcijańskich z Będzina		7536,—
„ Kooperatywa urzędnicza w Będzinie		36000,—
„ Drużyna Harcerska 23 Z.		250,—
„ Małżonkowie Karbowniczek		40,—
„ Kasa Komunalna		51796,—
a mianowicie:		
Gm. Żarki	Mk. 16455,—	
„ Mrzygłód	„ 1500,—	
„ Niegowa	„ 75,—	
„ Włodowice	„ 650,—	
„ Ożarowice	„ 3635,—	
„ Niwka	„ 11744,—	
„ Kromołów	„ 3152,—	
„ Pińczyce	„ 1200,—	
„ Olkusko-Siew.	„ 1360,—	
„ Zagórze	„ 630,—	
„ Mierzęcice	„ 631,—	
„ Koziegłówki	„ 4201,—	
„ Łosień	„ 5000,—	
„ Siewierz	„ 1563.—	
„ Prezydent m. Będzina jako naddatek przy sprzedaży znaczka		7000,—
„ Cyłka Roman		200,—
„ Stefańczyk Antoni		50,—
„ Korzela J.		100,—
„ Urząd walki z Lichwą i spekulacją w Będzinie		280,—
„ Kasa Komunalna		7333,—
a mianowicie:		
Gm. Bobrowniki	Mk. 640,—	
„ Grodziec	„ 5045,—	
„ Rudnik Wielk.	„ 200,—	
„ Łagisza	„ 1428,—	
„ Bluszcz Stanisława		50,—
„ Szancer Salomea kierowniczka szkoły żydowskiej Nr. 4 w Będzinie		4510,—
„ Rappoport kierownik szkoły żydowskiej Nr. 9 w w Będzinie		4800,—
„ Pracownicy inspektoratu i Referatu Aprowizacji w Będzinie z okazji Imienin p. Józefa Kalickiego Zastępcy Inspektora		1810,—
„ sPadt zebrane z listy		800,—
„ Kasa Komunalna		11985,50
a mianowicie:		
Gm. Łosień	Mk. 1125,—	
„ Czeladź	„ 3979,—	
„ Choroń	„ 4381, 50	
Razem po dzień 2 kwietnia wpłynęło		Mk. 150249,—

1661

DROBNE OGŁOSZENIA

Wskutek likwidacji
mogę polecić dwie panny i młodzieńca do prac biurowych z końcem bież. miesiąca. Piszą na maszynie. Ekspozytura Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego na Górny Śląsk w Sosnowcu. 1670

Mieszkanie
1, 2, 3 lub 4 pokoje z kuchnią potrzebne. Łaskawe zgłoszenia listownie lub osobiście do Biura K. Dąbrowski & S-ka -ul. 3-go Maja 16.

Auto-mechanik
z 10-letnią praktyką poszukuje posady, prowadzenia robót automobilowych samodzielnie ewentualnie jako szofer. Oferty pod Killer, do Biura Dzienników J. Hlawskiego w Sosnowcu. 1665

Nauczycielka
z znajomością języka francuskiego lub niemieckiego i muzyki poszukiwana do dzieci domu prywatnego na prowincji w pobliżu miasta. Łaskawe oferty pod M. M. Nauczycielka do Kurjera 1673

Aptekarski uczeń
z praktyką lub pomocnik potrzebny zaraz do Apteki A. Machajskiego w Będzinie Nowy-Rynek. 1672

Poszukuję
korepetytora do egzaminu z 6-ciu klas realnych — pożądany profesor Zgłoszenia piśmienne do Biura Dzienników Józefa Hlawskiego dla „A. Z". 1351

Do sprzedania
Kasa ogniotrwała T-wo „Przewodnik" 3-go Maja 14. 1577

Jest do sprzedania
4-ro miesięczna świżlica. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zagłębia",

Sprzedam
dobre pianino i różne meble. Wiadomość w Administracji. 1660

Najdelikatniejsza
marchew jest Nantejska poprawna nasienie łut 15 marek Szlachetka Wiejska 10. 1681

Przybłąkał
się pies kundel do odebrania za zwrotem kosztów. Dąbrowa Łabędzka 9 Kwietniewski. 1676

Przybłąkał
się pies żółtej rasy, duży. Jest do odebrania na kop. Kazimierz u p. Kubiczka. 1667

Zaginął
paszport Felicji Bech wydany przez wójta Kułaga gminy Busko. 1643

Zaginął
dokument podróży wojskowej wydany przez 61 pułk w Gnieźnie na imię Tadeusz Lewiński. 1670

Zaginęła
książeczka Kasy Chorych na imię Józef Wilk. 1664

Zaginęła
książeczka z Pow. Kasy Chorych na imię Michał Grodek. 1668

Zaginęła
kontrolka chlebowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Izrael Manela. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do składu optycznego Modrzejowska 1. 1677

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kopalni hr. Renard na imię Franciszek Macugowski. 1680

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kopalni hr. Renard na imię Stefan Gajos. 1679

Zaginęło
odroczenie wojskowe wydane przez PKU w Będzinie na imię Józef Wilk. 1663

W przejeździe
koleją od Strzemieszyc do Będzina skradziono dowody osobiste i zaświadczenie z gminy Słupia na imię Jana Pawlik. 1665

Dnia 6 IV
na stacji Zawiercie skradziono portfel zawierający: metrykę urodzenia, metrykę ślubną, książkę z Kasy Chorych, papiery wojskowe na imię Andrzej Sosnowski i 1030 mk gotówką 1674

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski